

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

W następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia del. Monika Odzimkowska

Protokolant: stażysta Marzena Żyśko

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku D. K.

z udziałem J. P. (1)

w przedmiocie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym na podstawie art. 35 ustawy o referendum lokalnym

postanawia

1. zakazać uczestnikowi J. P. (1) publikowania materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby wnioskodawca D. K. i inne osoby będące inicjatorem referendum zamieszczali na stronie (...) (...) nieprawdziwe treści dotyczące ilości zebranych podpisów na listach poparcia dla referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji;

2. nakazać uczestnikowi J. P. (1) sprostowanie nieprawdziwych informacji podanych przez niego w wypowiedziach na koncie (...) w dniu 30 w kwietniu 2020r. poprzez:

a) zamieszczenie na fanpage uczestnika J. P. (1) w serwisie (...) pod adresem: (...) sprostowania o treści: „ Ja J. P. (1) niniejszym prostuję nieprawdziwe informacje zawarte w moich wypowiedziach opublikowanych na moim fanpage w dniu 30 kwietnia 2020r. i oświadczam, że (...) (...) nie podawali na stronie (...) (...) fałszywych informacji na temat ilości głosów oraz poparcia dla przeprowadzenia referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji”;

b) nakazanie uczestnikowi J. P. (1) zablokowania do upływu godz. 24:00 w dniu 14 czerwca 2020r. w/w wpisu ze sprostowaniem na samej górze fanpage uczestnika - radnego J. P. (1) w serwisie (...) poprzez skorzystanie z opcji udostępnianej przez serwis (...) tj. „Przypnij na górze strony” tak aby odbiorcy korzystający z fanpage radnego J. P. (1) mogli się zapoznać z treścią wpisu,

3. nakazać uczestnikowi J. P. (1) przeproszenie wnioskodawcy D. K., poprzez:

- zamieszczenie na fanpage uczestnika radnego J. P. (1) pod adresem: (...) oświadczenia o następującej treści:

„ Ja J. P. (1) przepraszam pana D. K. – członka grupy (...) dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji za to, że w dniu 30 kwietnia 2020r. zamieściłem na moim fanpage w serwisie (...) nieprawdziwe informacje jakoby on jako jeden z (...) podawał na stronie internetowej (...) – M..pl fałszywe informacje na temat głosów oraz poparcia dla przeprowadzenia referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji, zobowiązując do opatrzenia oświadczenia podpisem (...)

4. nakazać uczestnikowi J. P. (1) wpłacenie kwoty 1000,00 zł (jeden tysiąc złotych) na rzecz Fundacji im. 120 - lecia Towarzystwa (...) w Polsce, ul. (...), (...)-(…) W., nr konta (...) - z dopiskiem „Schronisko w M.”.

5. oddalić wniosek w pozostałym zakresie.

Sędzia del. Monika Odzimkowska

Sygn. akt III Ns 40/20

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 21 maja 2020r. (data prezentaty – k.4) wnioskodawca D. K. domagał się:

6. Wydania uczestnikowi J. P. (1) zakazu publikowania przez Uczestnika materiałów zawierających nieprawdziwe informacje, jakoby Wnioskodawca i inne osoby będące inicjatorem referendum zamieszczali na stronie (...) (...) treści nacechowane nienawiścią oraz nieprawdziwe treści dotyczące ilości zebranych podpisów na listach poparcia dla referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji;

7. Nakazania uczestnikowi sprostowania nieprawdziwych informacji podanych przez uczestnika w wypowiedziach na koncie (...) w dniu 30 w kwietniu 2020r.: poprzez:

c) zamieszczenia na fanpage uczestnika - Radnego J. P. (1) w serwisie (...) pod adresem: (...) sprostowania o treści: „ Ja J. P. (1) niniejszym prostuję nieprawdziwe informacje zawarte w moich wypowiedziach opublikowanych na moim fanpage w dniu 30 kwietnia 2020r. i oświadczam, że (...) (...) nie zamieszczali na stronie (...) (...) treści nacechowanych nienawiścią ani nie podawali fałszywych informacji na temat ilości głosów oraz poparcia dla przeprowadzenia referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji”;

d) nakazania uczestnikowi zablokowania do dnia 15 czerwca 2020r. ww. odpisu ze sprostowaniem na samej górze fanpage Uczestnika - Radnego J. P. (1) w serwisie (...) poprzez skorzystanie z opcji udostępnianej przez serwis (...) tj. „Przypnij na górze strony” tak aby odbiorcy korzystający z fanpage Radnego J. P. (1) mogli się zapoznać z treścią wpisu,

8. nakazania przeproszenia pomówionego wnioskodawcy poprzez:

a) zamieszczenie na fanpage Radnego J. P. (1) pod adresem: (...) oświadczenia o następującej treści:

„ Ja J. P. (1) przepraszam pana D. K. – członka grupy (...) dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji za to, że w dniu 30 kwietnia 2020r. zamieściłem na moim fanpage w serwisie (...) nieprawdziwe informacje jakoby (...) (...) zamieszczali na stronie internetowej (...) – M..pl treści nacechowane nienawiścią oraz podawali fałszywe informacje na temat głosów oraz poparcia dla przeprowadzenia referendum dotyczącego odwołania burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji. Licznik poparcia na stronie (...) – M..pl wskazywał zamieszczoną przez (...) wartość procentową z założonej minimalnej liczby podpisów koniecznej do zebrania przez (...) Referendum wg. stanu na dzień 27 lutego 2020r.

J. P. (1)

Radny Miasta M. ”

b)przesłania pisma o treści jak w pkt a) z odręcznym podpisem Radnego J. P. (1) na adres Wnioskodawcy,

4. nakazania uczestnikowi wpłacenia kwoty 1.000,00 zł na rzecz instytucji charytatywnej: Fundacja im. 120 - lecia Towarzystwa (...) w Polsce, ul. (...), (...)-(…) W., nr konta (...) - z dopiskiem „Schronisko w M.”.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż w dniu 28 kwietnia 2020r. w Dzienniku Urzędowym województwa (...) pod poz. (...) ukazało się Postanowienie nr (...) Komisarza Wyborczego w W. II z dnia 24 kwietnia 2020 r. o

przeprowadzeniu referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji. Z kolei, w dniu 30 kwietnia 2020r. uczestnik J. P. (1) zamieścił na swoim fanpage w serwisie (...) wpis, w którym poinformował mieszkańców o złożeniu w biurze Rady Miasta M. wniosku o odwołanie przewodniczącej Rady Miasta M. z pełnionej funkcji. W ramach dyskusji, uczestnik udzielił następującej odpowiedzi na komentarz pani A. K.: „ (...) (screen pod komentarzem pokazuje wpisanie „na sztywno” w kod strony ilość zebranych głosów). Nadto dołączył plik graficzny, odnoszący się do treści fałszywych informacji wskazanych w wytłuszczonym fragmencie. Z uwagi na niezrozumiałą treść powyższej wypowiedzi, uczestnik wyjaśniając powyższe, ponownie przedstawił nieprawdziwe informacje, wskazując, że: „ (...) ”. Wobec powyższego (...) (...) zamieścili wyjaśnienia, wzywając uczestnika do przeproszenia za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o następującej treści: „ (...) M. 2020: J. R. Miasta M. bardzo „ciekawe” informacje. (...) M.?”. Uczestnik nie wyraził woli przeproszenia za nieprawdziwe informacje, nadto nie sprostował fałszywej informacji, stwierdzając, iż nie jest on uczestnikiem referendum (stroną), a ma prawo do własnej oceny. Wedle wnioskodawcy wypowiedzi uczestnika zawierały nieprawdziwe informacje, albowiem strona internetowa (...) została założona i upubliczniona przez inicjatorów w dniu 31 stycznia 2020r., zaś „licznik poparcia” został na niej umieszczony w dniu 27 lutego 2020r., stąd informacja jakoby licznik ten znajdował się na stronie od początku istnienia jest nieprawdziwa. Zarzucił także, zmanipulowanie przez uczestnika wyglądu zrzutu ekranu z widokiem strony inicjatora referendum poprzez pominięcie znajdującej się pod licznikiem wyraźnej istotnej informacji, iż licznik ten dotyczy minimalnej ustawowej ilości podpisów do zebrania w celu przeprowadzenia referendum lokalnego - 1350 podpisów. Nadto, zdaniem wnioskodawcy, do powyższego uczestnik dołączył też niewidoczną dla zwykłego odbiorcy „analizę” kodu strony, mogącą wywołać wrażenie profesjonalizmu stojącego za wypowiedzą uczestnika. Tym bardziej, iż wcześniej publicznie poinformował on, iż jest studentem (...) (...) Wyższej Szkoły (...). Przeciwnie do twierdzeń uczestnika, wskazana przez (...) w liczniku wartość 80 % jest konsekwencją zebrania na dzień 27 lutego 2020r. podpisów stanowiących 80% wymaganej ilości (1350) podpisów, co z kolei zawarte było w informacji nad licznikiem, a ukrytej przez uczestnika na widoku strony internetowej. Nadto, licznik nie mógł się zmieniać, gdyż nie pokazywał wyników internetowego głosowania, stanowił jedynie graficzną informację. Natomiast zmiana tych danych mogła nastąpić wyłącznie po ponownym przeliczeniu zebranych pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum podpisów oraz dokonania zmiany wartości licznika. Dodatkowo, w ocenie wnioskodawcy, uczestnik nie wskazał jakichkolwiek okoliczności potwierdzających rzekome zamieszczenie przez inicjatorów referendum treści nacechowanym nienawiścią, a samą wypowiedzią w tym przedmiocie naruszył dobra osobiste osób, w tym wnioskodawcy będących inicjatorami referendum. Powyższe działania uczestnika należy zatem uznać za prowadzenie negatywnej kampanii referendalnej, dyskredytującej zarówno wnioskodawcę, jak również innych (...).

W kwestii formalnej podniósł, iż uczestnik jest mieszkańcem miasta M., w swoim komentarzu natomiast odnosi się wprost do referendum, biorąc przy tym w obronę Burmistrza. Niewątpliwie zdaniem wnioskodawcy, wypowiedzi uczestnika miały charakter agitacji referendalnej, dyskredytując inicjatorów referendum poprzez zarzucanie im publikacji nieprawdziwych treści oraz manipulowanie licznikiem poparcia. Pejoratywny charakter zamieszczonej publicznie fałszywej informacji mógł zaś być obliczony na uzyskanie określonego poparcia dla przeciwników tej inicjatywy. Zaznaczył przy tym, iż wypowiedzi uczestnika były nieprawdziwymi stwierdzeniami co do faktów, przez co, zważywszy na to, iż uczestnik jako radny miasta M. jest funkcjonariuszem publicznym naraziły wnioskodawcę na utratę lub podważenie jego uczciwości i wiarygodności, jako osoby angażującej się w wiele inicjatyw społecznych, prezesa M. Towarzystwa (...), przewodniczącego komisji rewizyjnej (...) Towarzystwa (...) w M.. (wniosek k.4-6)

Uczestnik J. P. (1) wniósł o oddalenie wniosku. Wskazał, że treści zawarte w jego wypowiedziach stanowią subiektywną ocenę faktów, a kampania referendalna była prowadzona w sposób wskazany w jego wpisach. Odnośnie licznika poparcia podniósł, że został przez niego potraktowany jako wskaźnik wiarygodny, a nie orientacyjny. Dodał, odnosząc się do zarzutu daty powstania wskaźnika, że w tym zakresie oparł się na informacji uzyskanej ze strony internetowej (...) Był przekonany, że strona ta jest wiarygodna. Tam widniała informacja, że data ostatniej modyfikacji strony (...) M.. pl to 28 stycznia 2020 r. godz. 23.48. Stronę (...) odwiedził w dniu publikacji wpisu tj. 30 kwietnia 2020 r. Pierwszy raz licznik poparcia na stronie (...)M.. pl zobaczył na początku marca, chociaż śledził ją na bieżąco. Nie miał kontaktu z organizatorami referendum i nie uznał za słuszne poinformowania ich skąd zaczerpnął dane odnośnie wskaźnika

poparcia. Podkreślił, że nie jest stroną w postępowaniu o odwołanie burmistrza, są nimi komitet referendalny i burmistrz. Nie wie dlaczego jest uczestnikiem niniejszego postępowania (protokół rozprawy k. 42-43).

Pełnomocnik wnioskodawcy podkreślił, że uczestnik postępowania bez sprawdzenia opublikował informacje dotyczące manipulowania licznikiem poparcia przez (...). Następnie, pomimo, otrzymanych od inicjatorów referendum, wyjaśnień w tej kwestii, dalej twierdził, że inicjatorzy nadal wprowadzają mieszkańców w błąd, manipulując licznikiem poparcia. Wyjaśnił, że licznik poparcia nie zmieniał się, gdyż wskazywał procentowo ile wymaganych z 1350 podpisów zebrano, a ile brakuje na 27 lutego 2020 r. Następnie na początku marca zebrano wszystkie wymagane podpisy i poinformowano na stronie o złożeniu wniosku do komisarza wyborczego. Powtórzył, że informacje zawarte w kwestionowanych wypowiedziach uczestnika nie stanowią ocen tylko stwierdzenia faktów, których uczestnik nawet nie zweryfikował z uwagi na niechęć do inicjatorów. (protokół rozprawy k. 41, 42-43).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 31 stycznia 2020r., działając w oparciu o treść art. 12 Ustawy z dnia 15 września 2000r. o referendum lokalnym wnioskodawca D. K.- jako (...) (...), powiadomił Krajowe Biuro Wyborcze Komisarza Wyborczego o zamiarze przeprowadzenia referendum w przedmiocie odwołania Burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji wskazując, iż będzie pełnił funkcję pełnomocnika (...) (...). (powiadomienie o zamiarze przeprowadzenia referendum – k.12)

W dniu 28 kwietnia 2020r. w Dzienniku Urzędowym województwa (...) pod poz. (...) ukazało się Postanowienie nr (...) Komisarza Wyborczego w W. II z dnia 24 kwietnia 2020r. w przedmiocie przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Burmistrza Miasta M. P. R. przed upływem kadencji. Datę referendum wyznaczono na dzień 14 czerwca 2020r. (postanowienie nr (...) Komisarza Wyborczego w W. II z dnia 24 kwietnia 2020r. – k.13)

W dniu 30 kwietnia 2020r. uczestnik J. R. Miasta M. zamieścił na swoim fanpage w serwisie (...) wpis, w którym poinformował mieszkańców o złożeniu w biurze Rady Miasta M. wniosku o odwołanie przewodniczącej Rady Miasta M. z pełnionej funkcji. (wpis uczestnika z dnia 30 kwietnia 2020r. – k 14)

W ramach dyskusji, wywołanej powyższym wpisem, na komentarz pani A. K. postulujący odwołanie burmistrza i całej rady, gdyż prywatne wojny działają na szkodę miasta, które w efekcie stało się zapyziałą dziurą województwa (...), uczestnik udzielił następującej odpowiedzi : „ (...) (...) (...)”. Pod komentarzem zamieścił plik graficzny na, który powołał się w komentarzu, wskazujący, na zielonym pasku, iż za wnioskiem zostało zebrane 80% głosów, a na żółtym, że brakuje 20% głosów. Plik nie zawierał wskazania, że wymagana ilość podpisów wynosi 1350 (komentarz A. K. -k. 15, zrzut ekranu komentarza uczestnika J. P. (1) – k.16, plik graficzny z komentarza k.17).

W kolejnym komentarzu, zamieszczonym w odpowiedzi na pytanie (...), co chce udowodnić zamieszczając w/w screen, uczestnik odpowiedział: „ (...)”. (zrzut ekranu z komentarza uczestnika J. P. (1) – k.17)

Wobec powyższego (...) (...) zamieścili wyjaśnienia, wzywając uczestnika do przeproszenia za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o następującej treści: „ (...) M. 2020: J. R. Miasta M. (...) M.?”(zrzut z ekranu z komentarza (...) k. 17)

J. P. (1) nie przeprosił za nieprawdziwe informacje, nadto nie sprostował fałszywej informacji, stwierdzając, iż nie jest on uczestnikiem referendum (stroną) i ma prawo do własnej oceny.(zrzut z ekranu J. P. (1) k. 17)

Wskazana przez (...) w liczniku wartość 80 % jest konsekwencją zebrania na dzień 27 lutego 2020r. podpisów stanowiących 80% wymaganej ilości (1350) podpisów, co zawarte było w informacji nad licznikiem. Plik graficzny z propozycją wyglądu licznika poparcia został przesłany przez jednego z inicjatorów J. C. do pozostałych inicjatorów referendum dopiero w dniu 27 lutego 2020 r. (zrzut z ekranu komunikatora (...) z rozmowy inicjatorów referendum k. 18, plik graficzny z dnia 27 lutego 2020 r. k.19)

Uczestnik J. P. (2) kandydował i został wybrany do Rady Miasta M. z listy Komitetu Wyborczego Wyborców P. R. (zrzut ekranu z systemu PKW dotyczącego wyborów samorządowych 2018 r., zrzut ekranu z BIP M. - skład Rady Miasta k. 22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie kserokopii dokumentów dołączonych do wniosku wskazanych powyżej, a także na podstawie twierdzeń wnioskodawcy, dotyczących daty zamieszczenia i rodzaju danych, które licznik poparcia przedstawiał, których uczestnik w toku rozprawy nie kwestionował. Na podstawie art. 235 par. 1 pkt 2 i 5 kpc w zw. z art.13 par. 2 kpc Sąd pominął wnioski dowodowe uczestnika, złożone na terminie rozprawy, o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. O. i A. G. na fakt zakłócania spokoju handlu na targowisku miejskim w M.. Zmierzają one do wykazania, iż oceny charakteru kampanii referendalnej wyrażone przez uczestnika w spornych wpisach były uzasadnione. Fakty te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia wniosku i zmierzały wyłącznie do przedłużenia postępowania, bowiem Sąd oddalił wniosek w części, w której wnioskodawca oparł swoje żądania na kwestionowaniu ocen kampanii referendalnej i działalności inicjatora referendum dokonanej przez uczestnika postępowania. Odzwierciedlenia w stanie faktycznym nie znalazły także zrzut z ekranu z (...) z wyborów samorządowych z roku 2018 wskazujący na studia (...) (k. 19) i pliki graficzne z treścią uzasadnienia wniosku o odwołanie Przewodniczącej Rady Miasta M. zamieszczone przez uczestnika (k. 20-21) , z uwagi na to, że fakty na które miały wskazywać pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia wniosku. Z uwagi na szczególny charakter postępowania Sąd oddalił również wnioski uczestnika o zarządzenie przerwy w rozprawie celem skontaktowania się z pełnomocnikiem, jak i wniosek o odroczenie rozprawy celem umożliwienia uczestnikowi obrony i skontaktowania się z pełnomocnikiem. Podkreślić wypada, że uczestnik postępowania został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, a wraz z zawiadomieniem w dniu poprzedzającym rozprawę doręczono mu odpis wniosku umożliwiając ustosunkowanie się do niego w określonym czasie. Uczestnik nie skorzystał z tej możliwości, zajmując stanowisko na rozprawie. W takiej sytuacji zarzuty uczestnika dotyczące pozbawienia go prawa do obrony z uwagi na przebieg postępowania, w świetle jego szczególnego (szybkiego) trybu, uregulowanego w Ustawie o referendum lokalnym, uznać należało za chybione.

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym, jeżeli plakaty, hasła, ulotki, wypowiedzi albo inne formy propagandy i agitacji zawierają nieprawdziwe dane i informacje, każdy z zainteresowanych ma prawo złożyć do sądu wniosek o:

- orzeczenie konfiskaty takich materiałów;
- wydanie zakazu publikowania takich materiałów;
- nakazanie sprostowania informacji;
- nakazanie uczestnikowi wpłacenia kwoty do 10 000 zł na rzecz instytucji charytatywnej;
- zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwoty do 1 000 zł tytułem odszkodowania.

Celem postępowania przewidzianego w powołanym przepisie jest możliwość przeciwstawiania się rozpowszechnianiu w ramach kampanii referendalnej nieprawdziwych informacji. Możliwość taka służy zapewnieniu prawidłowości procedury referendalnej w aspekcie dostępu do informacji, tak by kampania prowadzona była w sposób umożliwiający głosującym podjęcie swobodnej i świadomej decyzji w zakresie głosowania, co jest możliwe w oparciu o jak najszersze i prawdziwe informacje na temat kwestii poddanych referendum.

Wniosek w trybie powołanego przepisu może złożyć „każdy zainteresowany”, a zatem zgodnie z art. 510 par.1 kpc każdy z nich ma prawo do wiedzy o wyniku wyborów. Zainteresowanym na pewno jest każdy uczestnik kampanii referendalnej, a szerzej także każdy członek wspólnoty samorządowej, w której odbywa się referendum, ponieważ jego wynik dotyczy jego prawa do wzięcia udziału w referendum i podjęcia swobodnej oraz nieprzypadkowej decyzji. Niewątpliwie zatem wnioskodawca jako członek inicjatora referendum w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie

odwołania Burmistrza Miasta M. przed upływem kadencji i jednocześnie mieszkaniec M. jest osobą zainteresowaną w znaczeniu powołanego przepisu, zatem uprawnioną do złożenia niniejszego wniosku.

Konieczne dla uzyskania ochrony prawnej przewidzianej w art. 35 ustawy jest wykazanie przez zainteresowanego (wnioskodawcę), że rozpowszechnianie nieprawdziwych danych także w wypowiedzianych zamieszczonych w internecie (katalog sposobów rozpowszechniania jest bowiem otwarty) nastąpiło w związku z kampanią referendalną (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 29 marca 2012 r., I Acz 606/12).

W ocenie Sądu wnioskodawca po pierwsze wykazał, że doszło do rozpowszechnienia spornych informacji przez uczestnika, czemu ten zresztą nie zaprzeczył, a po drugie, że nastąpiło to w związku z przedmiotowym referendum. Podkreślić należy, że katalog osób przeciwko, którym można złożyć wniosek nie jest zamknięty i nie ogranicza się do uczestników referendum. Zdaniem Sądu wniosek niewątpliwie mógł zostać złożony przeciwko uczestnikowi, który jako mieszkaniec M. i jednocześnie radny, w kwestionowanych komentarzach zamieszczonych w internecie wprost odnosi się do tematu referendum. Uczestnik w sposób negatywny komentuje sposób działania inicjatorów referendum i jednocześnie pozytywnie ocenia działalność burmistrza, którego odwołanie ma być przedmiotem referendum. Nie bez znaczenia dla oceny, że sporne wypowiedzi miały charakter agitacji referendalnej, pozostaje także fakt, że zarzucały inicjatorom referendum, a zatem także wnioskodawcy, publikacje nieprawdziwych informacji dotyczących ilości osób popierających przeprowadzenie referendum. Powyższe niewątpliwie mogło mieć wpływ na decyzje mieszkańców M. co do samego wzięcia udziału w referendum, a także sposobu głosowania. W świetle powyższego, a także informacji dotyczących związków uczestnika z komitetem wyborczym aktualnego burmistrza M., stwierdzić należało, że sporne informacje zawarte w komentarzach uczestnika zostały opublikowane w związku z kampanią referendalną.

Następnie wskazać należy, że roszczenia z art. 35 powołanej ustawy mogą być dochodzone w każdym przypadku rozpowszechniania informacji nieprawdziwych. Dla ich zasadności nie jest zatem wymagane wykazanie jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza niezgodnością z prawdą. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w postanowieniu z dnia 19 kwietnia 2013 r. I Acz 509/13 art. 35 ust. 1 pkt. 3 powołanej ustawy przyznaje zainteresowanemu jedynie roszczenie o sprostowanie informacji nieprawdziwych, zatem opisowych, dających się w dacie orzekania zweryfikować według kryterium prawda-falsz. Powyższy warunek, co oczywiste, dotyczy także pozostałych roszczeń, których katalog zawiera powołany przepis. Dodać przy tym należy, że wszystkie roszczenia wymienione w art. 35 ustawy o referendum mają charakter równorzędny i mogą być stosowane łącznie.

W tym kontekście, w ocenie Sądu, wnioskodawca w trybie art.35 powołanej ustawy mógł dochodzić wyłącznie roszczeń opartych na zarzucie publikowania przez uczestnika informacji dotyczących podawania przez wnioskodawcę, jako członka (...), fałszywych informacji na temat ilości głosów oraz poparcia dla przeprowadzenia przedmiotowego referendum. Istnieje bowiem możliwość ich weryfikacji według kryterium prawda-falsz. Takiej weryfikacji nie poddają się natomiast zawarte w komentarzach uczestnika oceny dotyczące charakteru kampanii i twierdzenia, że inicjatorzy referendum zamieszczali na swojej stronie treści nacechowane nienawiścią. Zawierają one bowiem ocenę treści przekazywanych w czasie trwania kampanii przez inicjatorów referendum. Ta negatywna ocena nie jest informacją, którą można zweryfikować jako prawdziwą bądź fałszywą. Zatem nawet, jeżeli w odczuciu wnioskodawcy, ocena taka narusza jego dobra osobiste, nie może on uzyskać ochrony prawnej, składając wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że wnioskodawca mógł dochodzić roszczeń o zakaz publikacji i sprostowanie również w imieniu innych członków (...). Wynika to nie tylko z faktu, iż jak wskazano powyżej, jest on pełnomocnikiem (...), ale przede wszystkim z tego, iż dla złożenia wniosku wyborczego nie jest koniecznym istnienie związku pomiędzy treścią informacji a osobą wnioskodawcy. Oznacza to zatem, że wnioskodawca może wystąpić z wnioskiem w trybie art. 35 ustawy o referendum lokalnym nawet wówczas gdy prezentowane treści, z którymi się nie zgadza, nie dotyczą go bezpośrednio. Natomiast jeżeli chodzi o żądanie nakazania przeproszenia to może z nim wystąpić wyłącznie pomówiony, a zatem może go dochodzić wyłącznie we własnym imieniu, jako osoba bezpośrednio poszkodowana nieprawdą.

Zdaniem Sądu wnioskodawca wykazał, że informacje zamieszczone w komentarzach uczestnika postępowania z dnia 30 kwietnia 2020 r. na koncie (...) dotyczące podawania przez wnioskodawcę, jako jednego z inicjatorów referendum, fałszywych informacji na temat ilości głosów oraz poparcia dla prowadzenia referendum są nieprawdziwe. Wykazał bowiem, że licznik poparcia na stronie (...) M..pl wskazywał zamieszczoną przez (...) wartość procentową z założonej minimalnej liczby podpisów, koniecznej do zebrania przez (...) (...), według stanu na dzień 27 lutego 2020 r. Świadczy o tym korespondencja pomiędzy inicjatorami z tego dnia, w której ustalają zmiany na stronie, dotyczące zamieszczenia licznika, a także plik graficzny z propozycją wyglądu licznika poparcia. Za wiarygodne Sąd uznał twierdzenia wnioskodawcy, że wskazana przez (...) w liczniku wartość 80 % jest konsekwencją zebrania na dzień 27 lutego 2020 r. podpisów stanowiących 80% wymaganej ilości (1350) podpisów, co z kolei zawarte było w informacji nad licznikiem. Nadto, że licznik nie mógł się zmieniać, gdyż nie pokazywał wyników internetowego głosowania, a stanowił jedynie graficzną informację. Natomiast zmiana tych danych mogła nastąpić wyłącznie po ponownym przeliczeniu zebranych pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum podpisów oraz dokonania zmiany wartości licznika, do której ostatecznie nie doszło wobec zebrania na początku marca wymaganej liczby podpisów pod wnioskiem. Podkreślić należy, że w toku rozprawy uczestnik nie kwestionował powyższych faktów, a tym bardziej nie wykazał, aby podawane przez niego informacje na ten temat były prawdziwe. Uczestnik wnosząc o oddalenie wniosku w tej części, wskazał, że podając dane dotyczące daty opublikowania wskaźnika poparcia oparł się na informacjach uzyskanych z podanej przez niego strony internetowej. W aspekcie powyższego argumentu wskazać należy, że okoliczności dotyczące strony podmiotowej, w tym dołożenie należytej staranności przy pozyskiwaniu powielanej (rozpowszechnianej) następnie informacji, oparcie się na danych z wiarygodnego źródła, mogą ewentualnie skutkować uwzględnieniem jedynie części dochodzonych roszczeń. Podkreślić jednak należy, że wykazanie braku zawinienia tj. dochowanie należytej staranności przy gromadzeniu rozpowszechnianych informacji obciąża osobę publikującą je, a zatem uczestnika. W ocenie Sądu uczestnik nie sprostował ciężarowi dowodu w tym zakresie. Po pierwsze nie wykazał, aby na wskazanej przez niego stronie internetowej były publikowane informacje na temat wskaźnika poparcia dla przedmiotowego referendum, które następnie rozpowszechnił. Po drugie skorzystanie z informacji zawartych na stronie internetowej, bez ich zweryfikowania, w oparciu o inne wiarygodne źródła, nie świadczy o dołożeniu należytej staranności przy gromadzeniu informacji. Szczególnie w przypadku, gdy inicjatorzy referendum bezpośrednio po publikacji przez uczestnika nieprawdziwych informacji na temat wskaźnika poparcia i zarzucie manipulowania nim, zaprzeczyli rozpowszechnianym danym, wyjaśniając wszystkie kwestie dotyczące daty umieszczenia wskaźnika na stronie i sposobu jego działania. Powyższe nie skłoniło jednak uczestnika do sprostowania czy też przeproszenia za podanie nieprawdziwych informacji, a w takiej sytuacji nie może być mowy o braku zawinienia z jego strony w rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji.

Wobec powyższego Sąd za nieprawdziwe uznał opublikowane przez uczestnika informacje, że (...).”

Sąd w pełni przychylił się także do stanowiska wnioskodawcy, iż podanie nierzetelnych informacji wprowadza w błąd opinię publiczną i że rozpowszechnianie powyższych treści jest związane z ogłoszonym na dzień 14 czerwca 2020 r. referendum, w sprawie odwołania burmistrza miasta M. P. R. przed upływem kadencji, a zatem mogą mieć one wpływ na wynik głosowania.

Powyższe skutkowało uwzględnieniem żądania zakazania uczestnikowi postępowania ich publikowania, nakazanie sprostowania i nakazanie przeproszenia wnioskodawcy zgodnie z żądaniem zawartym w pkt. 3 a wniosku, po ograniczeniu treści przeprosin wskazanych we wniosku, z uwagi na charakter tego roszczenia, do osoby wnioskodawcy jako poszkodowanego. Z uwagi na charakter roszczenia o przeproszenie Sąd nie uwzględnił wniosku o zamieszczenie w tekście przeprosin dodatkowych informacji o treści: „ Licznik poparcia na stronie (...) – M..pl wskazywał zamieszczoną przez (...) wartość procentową z założonej minimalnej liczby podpisów koniecznej do zebrania przez (...) Referendum wg. stanu na dzień 27 lutego 2020 r.

W ocenie Sądu przeprosiny nie mogą bowiem zmierzać do nakazania uczestnikowi publikowania prawdziwych informacji. Sąd nie uwzględnił także, mając na uwadze, miejsce w którym doszło do publikacji (internet) wniosku o nakazanie przeprosin wnioskodawcy przez przesłanie pisma z ich treścią na jego adres, jako zbyt daleko idącego

i nieadekwatnego do naruszenia. Nakazując przeproszenie wnioskodawcy przez uczestnika Sąd miał na uwadze, że uczestnik jest osobą znaną w M., która angażuje się w wiele inicjatyw społecznych, a nieprawdziwe informacje na jego temat rozpowszechniane przez uczestnika postępowania (radnego M.) mogły negatywnie wpłynąć na ocenę jego uczciwości i wiarygodności.

Kolejnym ze środków, które mogą być zastosowane przez Sąd, jest możliwość nakazania osobom rozpowszechniającym nieprawdziwe informacje wpłaty określonej kwoty na rzecz organizacji charytatywnej. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, roszczenie w tym zakresie również zasługiwało na uwzględnienie. Wnioskodawca domagał się nakazania uczestnikowi wpłaty 1000,00 zł na rzecz wskazanej we wniosku instytucji charytatywnej, która w ocenie Sądu jest odpowiednia dla realizacji prewencyjnego celu regulacji zawartej w wymienionym wyżej przepisie i adekwatna do potwierdzonego zarzutu i możliwości finansowych uczestnika. Podkreślić należy, że argumentem za skorzystaniem z tego środka był fakt, że uczestnik postępowania pełni funkcję radnego, a zatem rozpowszechniane przez niego informacje, mogą korzystać z przymiotu większej wiarygodności wśród mieszkańców M. i realnie wpływać na ich decyzje co do referendum. Tym bardziej negatywnie należało ocenić rozpowszechnianie przez uczestnika postępowania nieprawdziwych informacji, których nie zweryfikował nawet, po uzyskaniu informacji o ich nieprawdziwości od inicjatora referendum, którego bezpośrednio dotyczyły.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, stosownie to treści art. 35 ustawy o referendum lokalnym nakazał sprostowanie nieprawdziwych informacji zgodnie z wnioskiem w pkt.1 a postanowienia, modyfikując wyłącznie, z uwagi na datę referendum, czas do którego odbiorcy korzystający z fanpage uczestnika będą mogli się zapoznać z treścią wpisu w pkt. 2 b sentencji postanowienia, a także zakazał dalszego ich publikowania w pkt. 1 sentencji postanowienia. Jednocześnie Sąd w pkt. 3 sentencji postanowienia uwzględnił wniosek o nakazanie przeproszenia wnioskodawcy, ograniczając z w/w względów sposób i treść przeprosin , a w pkt. 5 sentencji postanowienia uwzględnił wniosek o wpłacenie wskazanej kwoty na rzecz organizacji charytatywnej. W pozostałej części, w tym dotyczącej ocen wyrażonych przez uczestnika w spornych wypowiedziach, wniosek podlegał oddaleniu, o czym orzeczono w pkt.5 sentencji postanowienia.

Sędzia del. Monika Odzimkowska

Z/1. odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć niezwłocznie pełn. wnioskodawcy na adres e-mail wskazany we wniosku i uczestnikowi postępowania na adres e-mail wskazany we wniosku z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia zażalenia,

2. odpis postanowienia doręczyć Przewodniczącemu Rady Miasta M. do wiadomości.

Sędzia del. Monika Odzimkowska